

Sprawozdanie

mniejszości Komisji administracyjnej w przedmiocie opodatkowania Zakładów ubezpieczenia od ognia na rzecz obrony pożarnej w kraju.

Wysoki Sejmie!

W rozprawie ogólnej nad sprawozdaniem Wydziału krajowego z dnia 30. czerwca 1904 L.W. 94.720 wyłoniły się w Komisji administracyjnej dwa zapatrywania a mianowicie zapatrywanie większości Komisji polegające w tem, że nie należy Wysokiemu Sejmowi przedkładać projektu ustawy przez Wydział krajowy wypracowanego do uchwały, że natomiast należy przedstawić do uchwały następujące rezolucyje:

Poleca się Wydziałowi krajowemu, by:

1. wpływał na wykonanie ustaw budowlanych i ogniowych;
2. poddał rewizji ustawy budowlane w kierunku wzmocnienia bezpieczeństwa ogniowego;
3. przedłożył projekt ustawy o policyi ogniowej dla wsi;
4. zastanowił się nad wydatnem poparciem organizacyi straży ogniowych z funduszków krajowych.

Zapatrywanie mniejszości Komisji administracyjnej polega na dążeniu do wprowadzenia w życie ustawy krajowej po myśli projektu Wydziału krajowego, przy czem mniejszość nie sprzeciwia się uchwaleniu wyżej pod 1., 2., 3., 4. wyszczególnionych rezolucyj.

Zapatrywanie to drugie mniejszość Komisji uzasadnia w sposób następujący:

Rzut oka w przeszłość wskazuje nam, że od bardzo wielu lat wraca na porządek dzienny dyskusji publicznej kwestya, w jaki sposób ustawodawczo i administracyjnie dałoby się w kraju przeprowadzić powszechne ubezpieczenie od ognia, kwestya ta z powodu licznych a co raz więcej powtarzających się pożarów, w miarę podnoszenia się wartości i cen materiałów budowlanych, staje się coraz więcej piekącą i koniecznie pozytywnego rozwiązania się domaga.

Doświadczenie nauczyło nas i uczy ciągle, że pożar niszczy byt społeczny i ekonomiczny poszczególnych jednostek, całych osad, wsi i miasteczek, wyrzuca całe masy ludzi na bruk i wystawia je na nędzę, za czem idzie odnoszenie się porzeczności do prywatnej ofiarności, do ofiarności różnych instytucyj i do ofiarności kraju która to ofiarność olbrzymie sumy pochłania a przecież ani na chwilę nie przyczynia się niestety do polepszenia stosunków pod względem bezpieczeństwa ogniowego.

W Galicyi pierwszy raz spotykamy się z dekretem kancelaryi nadwornej z 14. października 1802, który przepisuje prawidła, wedle których z opłat od wszystkich domów miał się utworzyć fundusz na wynagrodzenie szkód ogniowych, atoli dekret ten nigdy nie wszedł w wykonanie.

Tu jest oczywisty dowód, że już podówczas myślano o przymusowej asekuracyi, jednak nie przyjęcie się tej zasady tłómaczyć się daje ogólną ówczesną biedą, dodatkami na rzecz państwa pod rozmaitemi przychodzącymi postaciami i t. d.

W kilkanaście lat później, bo w roku 1826 postanowioną została zasada, że instytucje zabezpieczające od szkód ogniowych, tylko przez prywatne przedsiębiorstwa mogą powstawać.

Ta zasada istnieje po dziś dzień, ale nie można twierdzić mimo to, by nie było ludzi, którzyby sprawę przymusowego ubezpieczenia od ognia z oka spuszczały.

Mysł, że przymus jest potrzebny i że koniecznym jest zarządzenie złemu, czy w ten lub ów sposób zawsze się utrzymywała, czego dowodem liczne petycje i prośby od roku 1865 do Sejmu wnoszone a do zaprowadzenia przymusowej asekuracji zmierzające.

Komisyja administracyjna i Wysoki Sejm nad temi prośbami i żądaniem przechodziły do porządku dziennego a ostatecznie na skutek ciągle wnoszonych petycji ze strony rad powiatowych powziął Wysoki Sejm na wniosek Komisyi gminnej o petycjach reprezentacyj powiatowych w Buczaczu, Kamionce, Mielcu i innych uchwałę:

Poleca się Wydziałowi krajowemu na najbliższej sesji sejmowej przedłożyć do uchwały projekt ustawy o obowiązku ubezpieczeniu od ognia wszystkich budynków w kraju się znajdujących razem z projektami do ustawy budowlanej dla gmin i o policyi ogniowej.

Wynikiem tej uchwały był projekt ustawy z 15. listopada 1887 r., który mimo uchwalenia go na sesji sejmowej dnia 19. stycznia 1888 sankcyi nie uzyskał, bowiem wedle zawiadomienia komisarza rządowego c. k. Rząd zamierza sam wnieść projekt ustawy o przymusowym ubezpieczeniu, co do dziś dnia wykonaniem nie zostało, a ponadto wynikiem tej uchwały sejmowej było wprowadzenie ustaw:

- a) budowniczej dla znaczniejszych miejscowości z 4. kwietnia 1889;
- b) budowniczej dla wsi i pomniejszych miasteczek z 13. października 1899;
- c) o policyi ogniowej w miastach i miasteczkach z 10. lutego 1891.

Z chwilą kiedy wiadomem się stało, że ustawa o przymusowym ubezpieczeniu na czas dłuższy w życie wejść nie może oraz kiedy wiadomem się stało, że c. k. Rząd zamierza wystąpić z projektem wprowadzenia przymusowego ubezpieczenia, poczuwał się Wydział krajowy do obowiązku szukania źródeł, z którychby chociaż w części na rzecz obrony pożarnej w kraju czerpać można było.

Wynikiem badań było przedłożenie Sejmowi po cztery kroć projektu ustawy zmierzającego do opodatkowania zakładów ubezpieczeń.

Jaki los spotkał dotyczące sprawozdania i projekty i jaki los spotkał projekt z 3. lipca 1903 zmierzający do utworzenia funduszu pożyczkowego krajowego w kwocie 100.000 K. na zakupno sikawek dla gmin i straży pożarnych, przedstawia dokładnie sprawozdanie Wydziału krajowego z 30. czerwca 1904 L. W. 94.720/903, to też mniejszość Komisyi nie chcąc się powtarzać, na sprawozdanie to niniejszem się powołuje.

Z całego stanu sprawy dowodnie się okazuje, że sprawa bezpieczeństwa ogniowego jeszcze w roku 1865 zainscenowana i od tego czasu ciągle na porządku aż po najnowsze czasy będąca, ani na krok naprzód nie postąpiła a z drugiej strony wiadomem jest powszechnie, że klęski pożarów z roku na rok się powiększają a w ostnim roku zastraszające rozmiary przybrały.

Czas najwyższy, by czynniki miarodajne raz przecieź do rozwiązania tej kwestyi przystąpiły, sprawy tej z porządku nie spychały, bo głos jest ogólny, że w sprawie bezpieczeństwa ogniowego nie się nie robi, co zresztą jest i czystą prawdą.

Krok naprzód stawił Wydział przez przedkładanie projektów mających na celu opodatkowanie towarzystw asekuracyjnych na rzecz obrony pożarnej w kraju a chociaż nad projektami tymi po cztery kroć do porządku przechodzono, Wydział krajowy z logiczną konsekwencyą po raz piąty z projektem nieco wprawdzie zmienionym ale te same znamiona co i poprzednie noszącym obecnie występuje, jednak większość Komisyi administracyjnej i teraz projekt ten pomija i odpycha twierdząc z jednej strony, że projekt ten nosi na sobie wszelkie cechy niesprawiedliwości, które tem się ujawniają, że pilni i dbali o swój majątek obywatele będą przez nałożenie podatków narażeni na szkodę na rzecz opieszalych t. j. niezabezpieczających swego mienia, zwłaszcza, że towarzystwa asekuracyjne podatek nałożony starać się będą przerzucić na ubezpieczających się i niezawodnie go przerzucą a z drugiej strony, że efekt finansowy będzie tak mały, że nie opłaci się dla kwoty 25.000 K. rocznie do tego rodzaju opodatkowania przystępywać.

Ponadto wyraża większość Komisji zapatrywanie, że Towarzystwa asekuracyjne z chwilą zaprowadzenia podatku ograniczą a może nawet w zupełności uchylą znaczne świadczenia uskuteczniane z dobrej woli na rzecz obrony pożarnej w kraju.

Warto się tej sprawie przypatrzeć bliżej i lepiej a być może, że pocnie kielkować przekonanie odmienne od przekonania większości Komisji.

Zauważyć przedewszystkiem należy, że w niektórych krajach koronnych już tego rodzaju podatek na rzecz obrony pożarnej wprowadzono, bez oglądania się na to, czy podstawa opodatkowania jest sprawiedliwą.

Prawda, że na prowincjach innych ogół ludności inaczej się zapatruje na ubezpieczenia jak u nas, czego dowodem poniżej wyrażone daty statystyczne, które przedstawiają procent ubezpieczających się a mianowicie:

1. w Austrii wyższej	96%
2. „ „ „ niższej	93%
3. „ Karyntyi	90%
4. „ Czechach	86%
5. „ Galicyi	31%
6. na Bukowinie	26%

z czego wynika, że w Galicyi pod tym względem jest pewna ospałość czy niechęć, to jednak nie dowód, by podatek przez Wydział krajowy proponowany się nie miał przyjąć a projekt dotyczący nosił wszystkie cechy niesprawiedliwości, bo jakkolwiek trudno nie przyznać w części słuszności twierdzeniu większości, że w rozkładzie podatku jest przymieszka niesprawiedliwości, to przecież w danym wypadku rozchodzi się o ogół, o normalne rozwijanie się ekonomiczne kraju, które klęskami pożaru jest i musi być tamowane, a zatem idzie, że dobro jednostek musi być pod dobro ogółu podporządkowane, a jeżeli się to będzie miało na względzie, to ta rzekoma niesprawiedliwość w rozkładzie schodzi do minimum.

Obawy, jakoby Towarzystwa asekuracyjne zamknęły swe kieszenie dla ofiarności na cele pożarnictwa na wypadek wprowadzenia podatku, również są płonne, albowiem podatek projektowany tak jest nieznaczny, że prawie odczuć się nie da a powtóre w interesie Towarzystw względnie ubezpieczających się leży, by Towarzystwa i nadal ofiarnymi były poza nałożyć się mającym podatkiem, gdyż od bezpieczeństwa ogniowego zależy wysokość zwrotów, do jakich ubezpieczający się są uprawnionymi.

Z ręką na sercu przyznać się musi, że gdyby pierwszy projekt ustawy do opodatkowania zmierzający a w roku 1888 przez Wydział krajowy przedłożony został był przyjętym, nawet w tak ograniczonej stopie podatku jak projekt obecny, to po dziś dzień byłby już złożony kapitał w sumie 425.000 K, który niewątpliwie w wysokim stopniu byłby dodatnio wpłynął na obronę pożarną w kraju.

Słusznem jest nawoływanie, że dotyczące ustawy budownicze i ogniowe należycie wykonywane być powinno i że przez wykonywanie odnośnych przepisów wzmoże się bezpieczeństwo ognicwe, ale niestety przez samo wykonywanie może się ograniczyć wprawdzie ilość pożarów, nie może natomiast bez środków materyalnych dojść do tego stopnia bezpieczeństwa, jaki w ucywilizowanem społeczeństwie byłby pożądany.

Zastanowić się dalej należy, czy ściśle wykonanie przepisów budowlanych i policyi ogniowej doprowadzi do pozytywnego rezultatu; mniejszość Komisji pozwoli sobie twierdzić, że nie, bo:

1. Przedewszystkiem dotyczące ustawy budowlane i ogniowe są za mało stanowcze, wiele mają luk i braków, tak, że mniej więcej wiele ważnych rzeczy da się obejść, wskutek czego rewizya i poprawa ustaw jest konieczną.

2. Przeprowadzone budowy w miasteczkach i wsiach tak są wadliwe, że poprawa tych stosunków nawet po wprowadzeniu najostrożniejszych przepisów prawie jest niemożliwą, chyba wtenczas, gdyby całe osady i miasta na nowo pobudowano, co znowu nie jest do przeprowadzenia możliwe.

Z tego wynika, że w którymkolwiek pójdzie się kierunku, nigdy się do celu nie dojdzie a w konsekwencyi przyjść się musi do przeświadczenia, że koniecznie należy postanowić coś, aby do bezpieczeństwa ogniowego zdążało a kraju zdaniem mniejszości Komisji jest obowiązkiem wejść na właściwą drogę, zrobić początek, zacząć od małego, a tem małym niewątpliwie jest nałożenie podatku na cele pożarnictwa.

Załatwianie spraw piekących ciągłemi negacyami, ciągłemi badaniami, bez czegoś pozytywnego sprawy nie załatwi ale owszem narazi kraj na olbrzymie straty, ogół zaś usposobić musi przeciw reprezentacyi kraju, co żadną miarą nie jest do życzenia.

Z tych przyczyn mniejszość Komisji administracyjnej oświadcza się za projektem ustawy w sprawozdaniu Wydziału krajowego z dnia 30. czerwca 1904 L. W. 94.720 przedłożonym i wnosi:

Wysoki Sejm raczy uchwalić załączony % projekt ustawy.

Przewodniczący:

Jan Szeptycki.

Sprawozdawca mniejszości:

Dr. Maiss.

*Gniewosz, Vayhinger, Tarnawski, Jabłoński,
Zdzisław Tarnowski, Sozański.*

Ustawa

z dnia obowiązująca w Królestwie Galicyi i Lodomeryi z Wiel-
kiem Księstwem Krakowskiem o obowiązku Zakładów ubezpieczeń od ognia
uiszczania opłaty rocznej na rzecz obrony pożarnej w kraju

Zgodnie z uchwałą Sejmu Mojego Królestwa Galicyi i Lodomeryi z Wiel-
kiem Księstwem Krakowskiem postanawiam, co następuje:

§. 1.

Wszystkie czynne w kraju Towarzystwa, Spółki, Związki
lub w ogóle Zakłady ubezpieczeń od ognia mają uiszczać opłatę
roczną na rzecz obrony pożarnej w kraju.

§. 2.

Podstawę do wymiaru opłaty tworzą:

a) Premie brutto uzyskane każdego roku ze zawartych
bezpośrednio w kraju interesów ubezpieczenia od ognia rucho-
mości i nieruchomości, bez potrącenia wydatków na rease-
kurację;

b) ubezpieczona każdego roku wartość przedmiotów w wy-
padkach, kiedy Zakład nie pobiera premii.

§. 3.

Wysokość opłaty ustanawia się w następującym stosunku:

a) 1 K. od 1.000 K. premii brutto w Zakładach opartych
na wzajemności, a to po strąceniu zwrotów przyznanych stro-
nom w roku przedmiotowym;

b) 1 K. od 100 K. premii brutto w Zakładach akcyjnych;

c) 1 h. od 1.000 K. ubezpieczonej wartości w wypadkach
wymienionych w §. 2. lit. b).

§. 4.

Wydział krajowy wymierza i ściągą opłatę oraz zarządza
funduszem stąd powstającym, utrzymując go w osobnej ewi-
dencji jako krajowy fundusz ogniowy.

§. 5.

Dla wymiaru opłaty obowiązane są Zakłady najpóźniej do
końca kwietnia roku następnego, przedkładać corocznie Wydzia-
łowi krajowemu rachunkowe dowody, a w szczególności wykaz
premií brutto, pobranych w roku poprzednim, względnie wykaz
ubezpieczonych w roku poprzednim wartości przedmiotów.

Po bezskutecznym upływie oznaczonego wyżej terminu,
może krajowa Władza polityczna zmusić zarząd Zakładu grzy-
wną do przedłożenia powyższych dowodów.

Grzywna taka wpływa na rzecz krajowego funduszu ogniowego.

Na podstawie powyższych dowodów rachunkowych wymierza się opłatę za rok poprzedni w roku następnym.

§. 6.

Wymierzoną opłatę należy uiścić w kasie krajowej Wydziału krajowego do dni 30 tu od dnia doręczenia wymiaru.

Nieuiszczona w powyższym terminie opłata ma być ściągniętą w drodze politycznej egzekucyi.

§. 7.

Przeciw wymiarowi opłaty można wnieść przedstawienie do Wydziału krajowego w ciągu dni 30 tu od dnia doręczenia wymiaru.

Wydział krajowy rozstrzyga ostatecznie podobne przedstawienie.

Wniesione przedstawienie niema mocy wstrzymującej.

§. 8.

Celem krajowego funduszu ogniowego jest:

a) utworzenie stałego funduszu zapomogowego, z którego odsetki służyć mają na wsparcie dla członków straży pożarnych, jeśli członkowie ci w służbie, albo z powodu swej służby ulegli nieszczęśliwemu wypadkowi lub chorobie i dlatego służby swej pełnić nie mogą, oraz na wsparcie dla wdów i sierot po powyższych członkach pozostałych;

b) udzielanie bezwrotnych subwencyi dla ułatwienia:

1. Zorganizowania straży pożarnych po gminach, gdzie tej straży niema, względnie sprawienia przyrządów dla tej straży.

2. Uzupełnienia brakujących przyrządów przy istniejących strażach pożarnych.

3. Zorganizowania i utrzymywania inspekcji straży pożarnych, oraz wyćwiczenia instruktorów dla tych straży.

Sejm uchwała, jaka część krajowego funduszu ogniowego służyć ma na utworzenie stałego funduszu zapomogowego i jaka część na subwencye.

Na razie przeznaczają się 10% corocznego dochodu z opłaty na utworzenie stałego funduszu zapomogowego, resztę zaś na subwencye.

Ewentualne koszty zarządu krajowego funduszu ogniowego należy pokrywać z części przeznaczonej na subwencye.

§. 9.

Wydział krajowy dokonuje rozdziału zapomóg na podstawie osobnego regulaminu.

Regulamin ten wyda Wydział krajowy po wysłuchaniu zdania krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych we Lwowie.

§. 10.

Wydział krajowy przyznawać ma subwencye i to w wypadkach uwzględnienia godnych, na cel zaś wymieniony w §. 8. lit. b) 1. przedewszystkiem wówczas, kiedy właściwa Reprezentacya powiatowa na ten sam cel przyzna ze swoich funduszków pomoc przynajmniej w wysokości subwencyi z krajowego funduszu ogniowego.

Przyznanie subwencji nastąpić może po wysłuchaniu opinii właściwej Reprezentacyi powiatowej i krajowego Związku ochotniczych straży pożarnych we Lwowie.

§. 11.

Ustawa niniejsza wchodzi w życie z dniem jej ogłoszenia a to w ten sposób, że pierwszy wymiar opłaty nastąpi od premii brutto uzyskanych w roku ogłoszenia tej ustawy, względnie od wartości zabezpieczonych w tymże roku.

§. 12.

Wykonanie niniejszej ustawy poruczam Mojemu Ministrowi spraw wewnętrznych.
